

WIADOMOŚCI

PARAFII KATEDRALNEJ № 12. ■ Tarnów 19. III. 1939 r. ■ Rok III.

Praca powołaniem człowieka.

Uroczystość św. Józefa można słusznie nazwać świętem pracy. Święty bowiem Opiekun P. Jezusa jest wzorem pracownika — głowy rodziny.

Charakterystyczną cechą każdego istnienia, bytu, jest niewątpliwie działanie, praca. Każda stworzona istota działa i działalność jej wzrasta w miarę jej doskonałości. Im stworzenie doskonalsze, tym większa jego aktywność.

P. Bóg, który jest „samym działaniem", powołując do życia wszechświat i ludzi, równocześnie wezwał wszystko i wszystkich do pracy. Już przed wiekami naturze i jej królowi—człowiekowi przepisał i zostawił nieśmiertelne i święte prawa pracy.

Ale skoro najniższe nawet stworzenia odznaczają się pewną działalnością, to tym bardziej człowiek, stworzenie rozumne został przeznaczony do pracy. Stwierdzają to zarówno warunki, pośród których człowiek stanął na ziemi, jak i wyraźne przykazanie Boże. Człowiek w odróżnieniu od zwierząt, musiał własnym wysiłkiem zdobywać odzienie, pokarm, urządzać mieszkanie itd. A najcenniejsze skarby, jakie Stwórca głęboko ukrył w ziemi, lub rozsypał po dnie morskim, mogły być tylko pracą wyszukane i zdobyte.

W raju, jeszcze przed upadkiem, człowiek pracował, z tą tylko różnicą, że praca nie była tak nużąca i męcząca jak dziś, była rozrywką. Grzech pierworodny ogołocił człowieka z najpiękniejszych darów Bożych. Ale dobry Bóg jedno mu zostawił: możność rehabilitacji, możność stopniowego odzyskania tego, co stracił, zostawił mu pracę. Zmienił tylko charakter pracy: z rozrywki uczynił ją znojem, z obowiązku uczynił pokutę. Przez pracę mógł człowiek zdobywać na nowo szlachetność.

Świat pogański, tonący w błędach i rozleniwiony, tę Bożą myśl o pracy zupełnie wypaczył, jej pokutniczego charakteru niezrozumiał i nie uznał. Pracę znienawidził i unikał jej. Miał on w pogardzie nietylko pracę, ale i pracujących. Wiemy, że najcięższą pracę musieli wykonywać wzgardzeni i upośledzeni niewolnicy.

Dopiero P. Jezus zdjął z pracy klątwę i przywrócił ją do właściwej godności i utraconego obywatelstwa. Żeby pracę przyoblec w dawne szlachectwo, sam przede wszystkim wybiera życie

bardzo pracowite. Do lat 30 pozostaje w warsztacie Cieśli, a następnie 3 lata spędza na znojnej pracy misyjnej.

Widzimy więc, że praca, to odwieczne powołanie człowieka, to najistotniejszy przez Boga nakazany obowiązek, to z woli Stwórcy jednocześnie pokuta. Praca żadną miarą nie jest poniżeniem ani krzywdą. Jedno jest co człowieka poniża, krzywdzi i obdziera z prawdziwych wartości: lenistwo i nieróbstwo.

O czym nie należy zapominać.

W rachunku sumienia pomijamy zazwyczaj grzechy, które popełniamy przez zaniedbanie, nie zdajemy sobie z nich sprawy. Wystarczy nam świadomość, żeśmy nie popełnili czynu występnego. Jesteśmy więc katolikami z imienia, nie z czynu. Uważamy bowiem etykę chrześcijańską jedynie za umartwienie, nie za nieograniczone pole działania, jakim jest w istocie; za hamulec, nie za swobodę porywów, za barierę, nie za odskocznię. Sądzimy, że gniew Boży ściga wyłącznie naszą bezbożność czyli grzechy przeciw przykazaniom, obowiązek zaś czynienia dobrze uważamy za sprawę dość nieokreśloną, mniej więcej dowolną, o którą nie trzeba się troszczyć.

W rezultacie określamy mianem dobrego katolika człowieka, który idzie na Mszę św. w niedzielę, pości w piątek, urządza święcone i nie daje specjalnego powodu do obmowy. Doskonałym katolikiem nazywamy tego, kto bierze udział w procesjach, w zaciszu swego gabinetu zwalcza „nieprzyjaciół wiary" i zdrożne poglądy. Aniołami zaś i świętymi nazywamy niewiasty, które, choć przypięły odznaki religijnego stowarzyszenia na modnie skrojonej sukni, nie przestają ani na chwilę być światowymi damami.

Utarło się wśród nas mylne przekonanie, że spełniając najmniejszy uczynek pobożny lub miłosierny, czynimy dużo więcej, niż tego wymaga nasz obowiązek, a już z całą pewnością wykonujemy w najdoskonalszym stopniu wszystko, co do nas należy.

Religię naszą ograniczamy do ciasnego kręgu przewidzianych obrzędów czy zakazów, co najwyżej do pewnych wymogów społecznych czy towarzyskich. W ten sposób nie pozwalamy jej wykroczyć poza obręb szablonu społecznej sfery lub partii politycznej.

Słowem — nie rozumiemy, że wszystkie grzechy, które popełniamy uczynkiem, pochodzą w istocie rzeczy z bezczynu, tkwią w nim i dlatego właśnie są grzechem.

Na te grzechy zaniedbań zwróćmy uwagę.

Papieskie Dzieło Rozkrzewienia Wiary.

Jest to najstarsze i najbardziej zasłużone stowarzyszenie misyjne. Celem jego jest pośpieszyć wszystkim misjonarzom katolickim z potrzebną pomocą w szerzeniu Wiary św. Środkiem, jakim P. D. R. W. cel swój osiągnąć pragnie, jest codzienna mo-

dlitwa, oraz ofiara składana na podtrzymanie prac misyjnych w krajach pogańskich.

Członkiem P. D. R. W. zostać może każdy katolik, który ukończył 12 rok życia. Obowiązkiem członka jest: 1) odmówić codziennie 1 Ojcze nasz i Zdrowaś Mario, oraz wezwanie: św. Franciszku Ksawery — módl się za nami, 2) złożyć co tydzień na misje 5 groszy.

Ofiary składa się na ręce dziesiętnika czy dziesiętniczki, którzy grupują koło siebie 10 członków P. D. R. W., tworzące tegoż kółko.

Członkowie, niosąc pomoc pracom misyjnym, zyskują dla siebie liczne odpusty.

Zwracamy się do osób, którym zależy na szerzeniu się królestwa Bożego na ziemi, by zechciały grupować kółka P. D. R. W. z 10 złożonych osób. Kółka te zgłaszać prosimy do kancelarii parafialnej wraz z spisem członków. Po zorganizowaniu się kół, członkowie otrzymają karty wpisowe z wykazem obowiązków i odpustów P. D. R. W.

Pamiętajmy, iż ofiara na Misje, to pożyczka Bogu dana na wysoki procent. We wszystkich sferach grupujmy kółka P. D. R. W.

Polskie audycje w Radio Watykańskim.

Radio watykańskie nadaje dwa razy tygodniowo audycje po polsku, mianowicie: w poniedziałki i czwartki o godz. 21 na fali 48.47 m. W poniedziałki wygłaszane są konferencje na tematy ogólne, we czwartki zaś podawany jest tygodniowy przegląd wiadomości kościelnych.

Polscy radiosłuchacze audycyj watykańskich proszeni są o nadsyłanie spostrzeżeń o jakości odbioru, jego sile, zaniku fali i o ewentualnych przeszkodach w odbiorze. Spostrzeżenia te należy nadsyłać pod adresem: Radio Vaticana, Citta del Vaticano. Na każdy otrzymany list radio watykańskie da potwierdzenie odbioru w postaci widokówki z Watykanu.

Audycje watykańskie wygłaszane są przez ks. dra Józefa Młodochowskiego, rektora Papieskiego Instytutu Polskiego w Rzymie.

Z ksiąg parafialnych.

Ochrzczeni: 1) Włodzimierz Kukla ul. Widok, 2) Stanisław Kukla, ul. Widok, 3) Janina Mirek z Rzędzina, 4) Józef Kozłowski z Rzędzina, 5) Lidia Stachowska z Rzędzina, 6) Kazimierz Szarek z Klikowej, 7) Romuald Tracz, ul. Narutowicza, 8) Adolf Janiczek, ul. Legionów, 9) Maria Pałka, ul. Wita Stwosza, 10) Karol Świąder z Gumnisk, 11) Krystyna Getman z Gumnisk

Zapowiedzi przedślubne zgłaszają: 1) Mieczysław Tokarzewski, ul. Dwernickiego z Marią Rachel, ul. Legionów, 2) Jakub Drwal z Woli Rzędzińskiej z Michaliną Bałut, ul. Nadbrzeżna.

Zmarli: 1) Zbigniew Senderak, ul. Brodzińskiego, lat 20, 2) Danuta Boryczko, ul. Nowodąbrowska, lat 2, 3) Justyna Skalak z Tarnowa, lat 70, 4) Józef Strzesak z Pleśnej, lat 60, 5) Gerard Ptak z Tymowej, lat 3, 5) Józef Trachan

z Gromnika, lat 63, 7) Franciszka Trzos z Szczurowej, lat 32, 8) Stanisław Polek z Zawady, lat 18, 9) Barbara Pisarczyk, ul. Wojtarowicza, lat 18, 10) Danuta Pisarczyk, ul. Wojtarowicza, lat 12, 11) Maria Placek z Jodłowej, lat 30, 12) Józefa Ciapała, ul. Lwowska, lat 51, 13) Katarzyna Łabno z Zawady, lat 66, 14) Józef Frączek, ul. Polna, lat 72, 15) Aleksander Ferenc, ul. Focha, lat 68, 16) Natalia Pisarczyk, ul. Wojtarowicza, lat 39, 17) Wiktoria Pis z Klikowej, lat 80.

Zawiadomienia.

W niedzielę 19. III. Godz. 3 popoł. zebranie ogólne Oddziału IV. KSMŻ. (Zabłocie) w świetlicy obok katedry.

Godz. 2·15 popoł. zebranie Oddziału KSK. na Grabówce.

Godz. 5 popoł. odbędzie się w Ochronce na Grabówce zakończenie Kursu kroju i szycia urządzonego przez Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej. Z tej racji odbędzie się również w sali Ochronki na Grabówce wystawa prac uczennic kursu w sobotę 18. III. od godz. 4—7 wiecz. i w niedzielę 19. III. od godz. 9 rano do 8 wieczór. Przy wstępie dobrowolne datki. Goście mile widziani.

We wtorek 21. III. Godz. 18. zebranie ogólne Oddziału I. Kat. Stow. Mężów w sali Akcji Katolickiej.

—o—o—

Staraniem Kierownictwa Okręgu tarnowskiego miejskiego KSMŻ. zostanie urządzony pod kierownictwem Profesorów Gimnazjum Kupieckiego kurs buchalterii i maszynoznastwa dla absolwentek seminarialnych i gimnazjalnych. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Okręgu KSMŻ. we wtorek, czwartek i niedzielę tj. 21, 23 i 26 marca od godz. 19—20 we własnej świetlicy, Pl. Katedralny 5, I. p.

CENA EGZ. 2 GROSZE. PRENUMERATA ROCZNA 1 zł.

Redaktor: Ks. Leopold Rachwał. — Wydawca: Urząd Paraf. Katedral. w Tarnowie.
Drukarnia Diecezjalna w Tarnowie.